

5



6



RYCINY 5 i 6. Fragmenty (sąsiadujące strony) zielnika Feliksa Plattera (Platter F., [Platter Herbarium], Berno, Burgerbibliothek Bern, sygn. ES 70.2, 1552 r., (ryc. 5) wizerunek (k. 2), (ryc. 6) okaz *Iris graminea* (k. 3), (Burgerbibliothek Bern)

działa swoich poprzedników wykorzystywał Caspar Bauhin⁴⁸.

Ilustracje przestały być wystarczającą pomocą naukową w drugiej połowie XVI wieku, ustępując zielnikom zawierającym wyłącznie zasuszone rośliny, mimo krytycznego nastawienia do nich ówczesnych botaników⁴⁹. Ogromny i przyrastający wraz z rozwojem

botaniki zasób informacji nie był już możliwy do opisanego na podstawie samych ilustracji⁵⁰.

⁴⁸ Wśród ilustracji można znaleźć wizerunki wycięte z dzieł Fuchsa, Matthiolego, Dodoensa (1517–1585), de l'Obela (1538–1616) i Clusiusa [Saint-Lager 1885, s. 95 i n.].

⁴⁹ Ilustracje wspomagały pamięć botaników, którzy w szybkim tempie musieli przyswajać odkrycia kolejnych gatunków roślin. Ogilvie przytacza twierdzenie, że człowiek może zapamiętać około 500 gatunków bez potrzeby klasyfikacji. Podkreśla również, że ten poziom wiedzy został ujęty w dziełach Fuchsa i Bocka i został przekroczony już ok. 1570 roku. Caspar Bauhin do 1620 roku opi-

sał 6000 gatunków [Zemanek 1997; Ogilvie 2006, s. 208]. W 1823 roku, w zainicjowanej przez Augustina-Pyramusa de Candolle (1778–1841) 200 lat po *Pinax* Bauhina pracy *Prodromus Systematis Naturalis Regni Vegetabilis*, opisano 59 000 gatunków roślin, skupiając się jedynie na dwuliściennych. Praca została zamknięta po 50 latach przez następców de Candolle'a [Mägdefrau 2004, s. 83].

⁵⁰ Dla studentów kluczowe miało być poznawanie roślin podczas „botanizowania” lub „herboryzowania”, czyli wycieczek botanicznych, włączonych do programu studiów medycznych. Ostatnie prace Caspara Bauhina, *Catalogus* i *Pinax Theatri Botanici* (1623), publikowane były bez ilustracji. W XVII wieku panowało już przekonanie, że publikacja dla uczonych naturalistów nie musi zawierać materiału ikonograficznego, ponieważ docelowy odbiorca powinien mieć podstawową wiedzę na temat botaniki. Taka tendencja pozostała aktualna do dziś [Ford 2003].



Zielniki z zasuszonymi roślinami

Herbarium praestat omni iconae, necessarium omni Botanico

[Zielnik jest ważniejszy od każdej ilustracji, jest potrzebny każdemu botanikowi]

Linneusz⁵¹

Choć sposób wykonania zielników zawierających zasuszone okazy roślinne tak naprawdę nie zmienił się od czasów renesansu, zmianom na przestrzeni wieków ulegały ich status i forma. Należne i oficjalne uznanie jako pełnoprawne narzędzie naukowe zielniki zawdzięczają Linneuszowi, choć już na początku XVII wieku Bauhin, pracując nad *Pinax theatri botanici* (1623), opierał się w głównej mierze na swoich obszernych zbiorach zasuszonych okazów. Mimo że zielniki były powszechnie używane w XVIII wieku, zwłaszcza w dokumentowaniu gatunków flory egzotycznej, a ponadto były kolekcjonowane, studiowane i podziwiane przez naukowców, ich historia zaczęła być przedmiotem studiów dopiero w drugiej połowie XIX wieku⁵². Podstawą do badań historycznych, oprócz

samych obiektów, są pojawiające się w XVI wieku przedstawienia ikonograficzne oraz źródła pisane, w postaci uwag poczynionych w tekście drukowanych traktatów botanicznych, jak i bogatej korespondencji między przyrodnikami. Dociekanie początków metody i kolekcjonowania zasuszonych roślin z tekstów źródłowych jest o tyle utrudnione, że nie zawsze jest jasne, czy tekst dotyczy suszonych roślin w postaci zielnika (w formie rozprostowanej), czy okazów roślin zasuszonych bez rozplaszczania, tak jak to czynili na swój użytek aptekarze [Thijsse 2016]. Ma to związek z różnorodnością terminologiczną i faktem, że dopiero 150 lat po tym, jak zielniki bezsprzecznie powstały, zyskały swoją oficjalną nazwę (*herbarium*)⁵³. Obecnie, jak wspomniano na początku części I, za sprawą rozwoju badań genetycznych i wzmoczonych analiz coraz bardziej zagrożonej bioróżnorodności, historyczne zielniki zostały na nowo „odkryte” i są przedmiotem współczesnych monografii⁵⁴.

⁵¹ To zdanie, pochodzące z *Philosophia Botanica* Linneusza [Linnaeus 1751, s. 7] stało się wielokrotnie powtarzaną sentencją, cytowaną nieraz w skrócie: *Herbarium, omni botanico necessarium* [Saint-Lager 1885, s. 2].

⁵² Pierwszą monografią historii zielników jest *Histoire des herbiers* Jeana Saint-Lagera z 1885 roku. Sam autor w pierwszym zdaniu rozprawy pisze „Jak dotąd, historia zielników była zaniedbywana” [Saint-Lager 1885, s. 1]. W swoim opracowaniu opisuje zabytkowe zielniki nie tylko pod względem zawartości botanicznej, lecz także wyglądu oprawy i zastosowania środków biobójczych. Przed publikacją Saint-Lagera pojawiały się dzieła o charakterze bardziej ogólnym, zawierające rozdziały na temat zielników: *Geschichte der Botanik* Ernsta H.F. Meyera [Meyer 1857] lub monografie poszczególnych zielników: *Das älteste und erste Herbarium Deutschlands im Jahr 1592, von Caspar Ratzenberger angelegt gegenwärtig noch im Königlichen Museum zu Cassel* [Kessler 1870].

⁵³ Mimo używania terminu *herbarium* przez kolejne po dziele Tourneforta stulecie stosowano wciąż różne terminy oscylujące wokół pojęcia ogrodu jako tytułu zielników. O różnych określeniach stosowanych wobec zielników można przeczytać w rozdziale *Określenia stosowane wobec zielników zawierających zasuszone okazy roślin*, s. 27.

⁵⁴ Tylko w ostatniej dekadzie powstało wiele takich opracowań w formie książek i artykułów [m.in.: Spalik 2014a; Graniszewska, Leśniewska i Galera 2016; Lienhard i Dauwalder 2016; Thijsse 2016 i 2018; Andel, van i Barth 2018; Costa et al. 2018; Graniszewska 2018;